

Sygn. akt VI Ka 273/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2013r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Klara Łukaszewska (spr.)

Sędziowie SO Edyta Gajgał

SO Barbara Żukowska

Protokolant Jolanta Kopec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Zbigniewa Jaworskiego

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2013r.

sprawy **S. Z.**

oskarżonego z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk i inne

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 6 marca 2013r. sygn. akt II K 314/12

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego S. Z. w ten sposób, że:

1. z opisu przypisanych w pkt I, II i III części dyspozytywnej wyroku czynów eliminuje ustalenia dotyczące ich chuligańskiego charakteru oraz art. 57 a § 1 kk zarówno podstawy skazania, jak i wymiaru kary,
2. obniża orzeczone kary:
 - w pkt I części dyspozytywnej do 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,
 - w pkt II i III części dyspozytywnej do 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,
3. stwierdza, że orzeczenie o karze łącznej z pkt IV części dyspozytywnej straciło moc i na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy orzeczone kary i wymierza karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
4. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata,
5. uchyla rozstrzygnięcie z pkt VI części dyspozytywnej,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 273/13

UZASADNIENIE

S. Z. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 09 lutego 2012r. w L. woj. (...) przy ulicy (...) dokonał umyślnego zamachu na nietykalność cielesną funkcjonariusza policji mł. asp. P. W. w ten sposób, iż w trakcie wykonywania przez funkcjonariusza czynności w postaci legitymowania wymienionego zachowywał się arogancko i usiłował oddalić się z miejsca wykonywania czynności służbowych i mimo wielu poleceń funkcjonariusza policji o zachowanie zgodnie z prawem nie zastosował się do wydawanych mu poleceń, w wyniku czego funkcjonariuszy policji zastosował wobec niego chwytty obezwładniające, wskutek czego wymieniony chwycił P. W. za umundurowanie służbowe i odepchnął w kierunku ogrodzenia, przy czym czynu tego dopuścił się publicznie bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, działając tym samym na szkodę P. W., tj. o czyn z art. 222§1kk w zw. z art. 57a§1kk.

II. w tym samym miejscu i czasie jak w pkt I w trakcie interwencji znieważył wielokrotnie słowami powszechnie uważanymi za obelżywe wykonującego czynności służbowe umundurowanego funkcjonariusza policji P. W., przy czym czynu tego dopuścił się publicznie, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, działając tym samym na szkodę P. W., tj. o czyn z art. 226§1kk w zw. z art. 57a§1kk,

III. w tym samym miejscu i czasie jak w pkt I w trakcie podejmowanej interwencji przez funkcjonariusza policji P. W. groził mu pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły u wymienionego uzasadnioną obawę, iż zostaną one spełnione, przy czym czynu tego dopuścił się publicznie, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, działając tym samym na szkodę P. W., tj. o czyn z art. 190§1kk w zw. z art. 57a§1kk.

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 06 marca 2013r. (sygnb. akt IIK 314/12):

I. uznał oskarżonego S. Z. winny popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 222§1kk w zw. z art. 57a§1kk i za to na podstawie art. 222§1kk w zw. z art.57a§1kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

II. uznał oskarżonego S. Z. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 226§1kk w zw. z art. 57a§1kk i za to na podstawie art. 226§1kk w zw. z art.57a§1kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

III. uznał oskarżonego S. Z. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art.190§1kk w zw. z art. 57a§1kk i za to na podstawie art. 190§1kk w zw. z art.57a§1kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 85kk i art. 86§1kk połączył orzeczone wobec oskarżonego S. Z. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności,

V. na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił oskarżonemu S. Z. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata,

VI. na podstawie art.57a§2kk zasądził od oskarżonego S. Z. na rzecz pokrzywdzonego P. W. nawiązki:

- za I czyn w kwocie 800 złotych,

- za II czyn w kwocie 600 złotych,

- za III czyn w kwocie 800 złotych, płatne po uprawomocnieniu się wyroku,

VII. na podstawie art. 624§1 kpk i art.17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów w niniejszej sprawie i nie wymierzył mu opłaty karnej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony S. Z.. Wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że działając bez powodu i okazując rażące lekceważenie porządku prawnego zachowywał się nieodpowiednio w stosunku do interweniującego funkcjonariusza Policji grożąc mu, znieważając go oraz naruszył jego nietykalność cielesną podczas gdy w rzeczywistości starał się – pomimo fizycznego utrudniania jemu tego – udać się do Prokuratury celem złożenia skargi na funkcjonariuszy Policji oraz bronił siebie i będącej w ciąży T. V. przed agresywnym zachowaniem funkcjonariuszy Policji.

Stawiając powyższy zarzut oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Lubaniu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się zasadna o tyle, że skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku co do kwalifikacji prawnej przypisanych S. Z. czynów, jak i co do rozstrzygnięcia o karze.

Zarzuty podnoszone przez oskarżonego w środku odwoławczym, sprowadzały się do kwestionowania ustaleń faktycznych Sądu I instancji w zakresie jego winy i sprawstwa co do zarzucanych mu czynów. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest natomiast tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednakże sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz musi prowadzić do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu I instancji odmiennego poglądu nie może zaś prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych. (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 1975r. w sprawie II KR 355/4, OSNPG 1975/9/84).

Skarżący w apelacji prowadzi jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi przyjętymi przez Sąd I instancji za podstawę wyroku. Wbrew wywodom skarżącego bowiem, Sąd Rejonowy prawidłowo zebrał materiał dowodowy w sprawie i w toku przewodu sądowego przeprowadził dowody przemawiające zarówno na korzyść oskarżonego, jak i przeciwko niemu. Dowody te następnie zostały prawidłowo ocenione bez naruszenia granic swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 7 k.p.k. Oceny tej nie może także zmienić przeprowadzony przez Sąd Odwoławczy, a wnioskowany przez skarżącego dowód z zeznań świadka E. H..

Oczywiście bezzasadnym jest kwestionowanie rozumowania Sądu I instancji, które doprowadziło do odmowy wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, a także zeznaniom świadka T. V., co do przebiegu zdarzenia i zachowania w jego trakcie funkcjonariuszy policji oraz S. Z.. Relacje te są bowiem nie tylko sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego P. W., świadków B. I., J. B. ale również wzajemnie niespójne. Podkreślić także należy, iż zeznania E. H. pozostają w sprzeczności nie tylko z zeznaniami funkcjonariuszy policji i J. B., ale również z relacją oskarżonego, jak i jego ówczesnej konkubiny. Przede wszystkim z zeznań świadka wynika, iż policjant od razu „podleciał i pchnął ich oboje (tj. oskarżonego i T. V.) na płot”. Podczas gdy z relacji zarówno S. Z., jak i T. V. wynika, iż zdarzenie rozpoczęło się od tego, iż P. W. zażądał od oskarżonego dokumentów pojazdu, którym w tym dniu się poruszali. Dalej świadek przeczył obecności na miejscu świadka J. B., podczas gdy z relacji wszystkich uczestników zajścia wynika, iż mężczyzna ten był w tym dniu obecny a według zeznań T. V. dodatkowo próbował nie dopuścić do tego, by robiła zdjęcia. Świadek twierdził też, iż policjant uderzył T. V., będącą wówczas w zaawansowanej ciąży, jeden raz w brzuch. O takim zdarzeniu w ogóle nie wspomina w swoich wyjaśnieniach oskarżony S. Z., zaś z relacji samej kobiety wynika, iż została uderzona pięścią w brzuch, jednakże trzykrotnie. Jeżeli weźmie się dodatkowo pod uwagę, iż E. H. podaje błędną datę zdarzenia wskazując na początek jesieni, podczas gdy miało ono miejsce zimą tj. 9 lutego 2012 r. to w żadnej mierze relacji tegoż świadka nie można było uznać za wiarygodną, a tym samym nie mogła ona zmienić prawidłowych ustaleń Sądu I instancji co do przebiegu zajścia.

Sąd I instancji dokonał tym samym oceny wyjaśnień oskarżonego i świadków zdarzenia w sposób swobodny, nie naruszając zasad wynikających z art. 7 k.p.k., wskazał w jakiej części uznał je za prawdziwe a w jakiej odmówił im wiary, a skarżący nie wskazuje jakiego błędu w rozumowaniu w tym zakresie dopuścił się Sąd Rejonowy. Apelacja oskarżonego bowiem w istocie sprowadza się do przedstawienia ponownie przebiegu zdarzenia w sposób w jaki relacjonował je w swoich wyjaśnieniach w toku rozprawy przed Sądem Rejonowym.

Wobec powyższego stwierdzić należy, iż kwestionowane w apelacji ustalenia i oceny poprzedzone zostały ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) oraz stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), a także zostały wyczerpujące i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). W tym stanie rzeczy przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. Pod tą ochroną pozostają zarazem będące jej wynikiem ustalenia i oceny stanowiące podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia (por. wyrok SN z dnia 22 lutego 1996 r., sygn. akt II KRN 199/95, OSN PiPr 1996/10/10; wyrok SN z dnia 16 grudnia 1974 r., sygn. akt Rw 618/74, OSNKW 1975/3-4/47; wyrok SN z dnia 9 listopada 1990 r., sygn. akt WRN 149/90, OSNKW 199/7-9/41).

Kierunek wniesionego środka odwoławczego zobowiązywał natomiast Sąd Okręgowy do kontroli całości zaskarżonego orzeczenia na korzyść oskarżonego, a więc zarówno co do kwalifikacji prawnej przypisanych mu czynów, jak i rozstrzygnięcia o karze.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż zaskarżony wyrok nie spełnia wymagania z art. 424 § 1 pkt. 2 k.p.k. wyjaśnienia jego podstawy prawnej, co do wymogu przytoczenia motywów zastosowanej kwalifikacji prawnej czynu, przypisanego oskarżonemu. Nie wystarczy i nie czyni zadość powołanemu przepisowi prawa procesowego samo tylko przytoczenie przez Sąd I instancji zastosowanych przy ocenie prawnej czynu przepisów prawa materialnego, z pominięciem jednak powodów takiej właśnie kwalifikacji prawnej. Ogólnikowe tylko stwierdzenie ze strony sądu, że opisanym działaniem oskarżony wyczerpał znamiona tych lub innych przepisów prawa materialnego z odwołaniem się do treści przepisu także nie jest spełnieniem wymagania, o którym mowa we wskazanym przepisie.

Sąd I instancji w ogóle nie zajmował się w uzasadnieniu swego wyroku wyjaśnieniem podstaw zastosowania, przy kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego, konkretnych przepisów prawa materialnego. O ile jednak z opisu zdarzeń i uzasadnienia zastosowanej kwalifikacji prawnej czynów bez większego trudu można stwierdzić, że S. Z. działaniem swym rzeczywiście wyczerpał znamiona określone w art. 222 § 1 k.k., art. 226 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k., o tyle tenże opis zdarzeń sam przez się wcale nie daje jeszcze podstawy do tego, by za oczywiste przyjąć, iż przestępstwa, których dopuścił się oskarżony, miały jednocześnie charakter chuligański.

Pamiętać należy, iż o uznaniu konkretnego czynu za mający charakter chuligański decydują wszystkie, jednocześnie występujące, okoliczności podmiotowo-przedmiotowe, o których mowa w art. 115 § 21 k.k., a nie wystąpienie choćby tylko jednej z nich. Każda przy tym z okoliczności, których jednoczesne występowanie w sprawie jest warunkiem sine qua non zastosowania art. 57a § 1 k.k., należy do kategorii ocennych i jako taka powinna wynikać nie tylko z przebiegu zdarzeń, lecz jednocześnie musi być ona poddana konkretnej analizie z punktu widzenia wymagań przewidzianych w art. 115 § 21 k.k. Aby można było mówić o chuligańskim charakterze przestępstwa, należy zawsze na tle okoliczności konkretnej sprawy wykazać, że sprawca czynem swoim okazał rażące lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego. Nie każde zaś przestępstwo spośród tych, o których mowa w art. 115 § 21 k.k., nawet publicznie popełnione, stanowi rażące lekceważenie przez sprawcę zasad porządku prawnego. Nie zawsze będzie też o tym decydować nawet i to, że sprawca działał w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z powodu oczywiście błahego, jeśli poza tym ów czyn przestępny sprawcy będzie, obiektywnie rzecz oceniając, stosunkowo błahy i przez to mniej społecznie szkodliwy. W sytuacji jednak odwrotnej, gdy od strony przedmiotowej czyn sprawcy rysował się będzie jako występki o wysokim stopniu społecznej szkodliwości, wówczas, jeśli był poza tym popełniony publicznie, sprawą najistotniejszą, decydującą będzie ustalenie powodów leżących u źródła takiego właśnie zachowania się sprawcy. Jeżeli okaże się,

na podstawie analizy okoliczności danej sytuacji, że sprawca działał w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z powodu oczywiście błahego, to wtedy i tylko wtedy można będzie uznać, że spełnione zostały wymagania przewidziane w art. 115 § 21 k.k., co stworzy z kolei podstawę do zastosowania przy kwalifikacji prawnej czynu przepisu art. 57a § 1 k.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1974 r. Rw 236/74 OSNKW 1974/9/176 Lex nr 18845).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że okoliczności sprawy nie dają dostatecznych podstaw do przyjęcia za ustalone przez Sąd I instancji, iż oskarżony działał w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z powodu oczywiście błahego. Sąd Rejonowy ustalił, że do zdarzenia doszło w czasie, gdy oskarżony udawał się na skargę do Prokuratury Rejonowej w Lubaniu na działania pokrzywdzonego w niniejszym zajściu funkcjonariusza policji, a o czym go miał poinformować. Podjętą zatem w tym momencie kontrolę drogową przez P. W., S. Z. odebrał jako próbę udaremnienia mu złożenia skargi, a nadto na co wskazuje treść wypowiedzianych gróźb, był przekonany, iż w zajściu ucierpiała jego konkubina, będąca w zaawansowanej ciąży. Sąd Rejonowy ani wskazanych okoliczności nie ocenił, ani też nie wskazał z jakich powodów uznał, iż oskarżony działał bez powodu lub z powodu oczywiście błahego. Sąd Odwoławczy natomiast nie może czynić ustaleń na niekorzyść skarżącego. Skoro zatem jak wskazano powyżej o uznaniu konkretnego czynu za mający charakter chuligański decydują wszystkie, jednocześnie występujące, okoliczności podmiotowo-przedmiotowe, o których mowa w art. 115 § 21 k.k., to nie ustalenie przez Sąd I instancji jednej z nich musiało skutkować wyeliminowaniem z opisu czynów przypisanych oskarżonemu ustalenia dotyczącego ich chuligańskiego charakteru, a co za tym idzie art. 57 a § 1 k.k. zarówno z podstawy skazania, jak i wymiaru kary oraz uchylenia rozstrzygnięcia z pkt. VI części dyspozytywnej, dotyczącego orzeczenia na podstawie art. 57 a § 2 k.k. nawiązek na rzecz pokrzywdzonego P. W..

Pominięcie przepisu art. 57 a § 1 k.k. przy ocenie prawnej czynów, a tym samym i przy podstawie wymiaru kary względem oskarżonego sprawia, że czyny tegoż oskarżonego przedstawiają sobą mniejszy stopień społecznej szkodliwości, niż przyjęto w wyroku Sądu I instancji. Skutkowało to obniżeniem orzeczonej względem oskarżonego kary za czyn z art. 222 § 1 k.k. do 4 miesięcy pozbawienia wolności, zaś za czyny z art. 226 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. do 3 miesięcy pozbawienia wolności. Takie rozstrzygnięcie zaś powodowało konieczności orzeczenia nowej kary łącznej pozbawienia wolności względem oskarżonego. Mając na uwadze bliski związek podmiotowy i przedmiotowy pomiędzy przestępstwami przypisanymi oskarżonemu Sąd Okręgowy na podstawie 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił stosownie do art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. na minimalny, dwuletni okres próby. Sąd Odwoławczy miał bowiem na uwadze, iż skazania na które powoływał się Sąd I instancji w sprawach o sygn. akt VI K 123/07 i II K 126/10 Sądu Rejonowego w Lubaniu uległy zatarciu.

W tym więc stanie rzeczy, mając na względzie całokształt dotychczasowych rozważań, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w pkt. I wyroku. Przy rozpoznawaniu apelacji wniesionej przez oskarżonego Sąd Odwoławczy nie dopatrył się nadto podstaw do stosowania dyrektywy z art. 439 k.p.k. tudzież art. 440 k.p.k. Wobec powyższego, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok – jako trafny i prawidłowy – został utrzymany w mocy (art. 437 § 1 k.p.k.).

Natomiast o kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. mając na uwadze zasady słuszności.